



Nasz region jest rozpoznawany i pozytywnie kojarzony, a nasi producenci wytwarzający żywność ekologiczną coraz popularniejsi. Te optymistyczne wnioski wynikają z obserwacji i rozmów z gośćmi targów „Natura Food”, które w dniach 12-14 października br. odbyły się po raz piąty w Łodzi. Lubelskie stoisko jak zwykle przygotował Departament Rolnictwa i Środowiska.

Województwo lubelskie zaprezentowało bogatą paletę smaków z niemal każdego segmentu branży spożywczej, co tym bardziej przyciągało tłumy zwiedzających. Degustacja regionalnych smakołyków była zwykle preludium do zakupów, stąd i nie dziwiły kolejki, które od czasu do czasu tworzyli klienci naszych wystawców. Równą popularnością, świadczącą także o zainteresowaniu atrakcjami turystycznymi naszego regionu, cieszyły się promocyjne foldery, które zniknęły niemalże tak szybko, co wystawiane do degustacji m. in. wędliny z firmy „Kedam” z Siemienia, słodkie pieczywo Marii Siej z Lubartowa i miody Mieczysława Janika z Pszczelnej Woli.

Łódzkie targi nie ograniczają się jedynie do aspektów wystawienniczych. Towarzyszy im szereg seminariów, szkoleń i projektów edukacyjnych poświęconych promocji produkcji i spożycia polskich produktów ekologicznych. Targi „Natura Food” to także miejsce ogłaszania wyników konkursów skierowanych do producentów rolnych. Przedstawiciele ministra rolnictwa uhonorowali pochodzących z naszego regionu zwycięzców etapu wojewódzkiego konkursu na

najlepsze gospodarstwo ekologiczne. W kategorii "ekologia-środowisko" pierwsze miejsce zajęli Ewa i Dariusz Pastusiakowie z Szuminki pod Włodawą, a tytuł „najlepszego ekologicznego gospodarstwa towarowego” otrzymali Dorota i Mirosław Janowscy z Ludwinowa.

„Nasze województwo ma rolniczy potencjał, który z roku na rok jest coraz lepiej wykorzystywany pod kątem eko-produkcji. Producenci poszerzają swoją ofertę i znajdują odbiorców nawet poza granicami Polski. Nasz czysty ekologicznie region jest wymarzonym miejscem do produkcji zdrowej żywności” - mówi Sławomir Struski, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska - „Warto wykorzystać szansę, jaką dla rolników jest rosnący popyt na żywność ze znaczkiem eko. Istniejące w naszym regionie ponad 2 tys. gospodarstw ekologicznych i dwie grupy producenckie są dobrym przykładem na opłacalność zmiany sposobu gospodarowania i poszukiwanie alternatywnych źródeł dochodów na obszarach wiejskich”.

Źródło: www.lubelskie.pl